

(Il Tempo - F.Biafora) Licznik kontuzji w Romie nieustannie rośnie. Po odzyskaniu Fazio i Pau Lopez, Fonseca stracił z powodu urazu mięśniowego Santona i musi teraz liczyć się z problemami fizycznymi Smallinga i Pellegriniego, z ogółem 28 zastopowaniami od początku roku.

Angielski obrońca zakończył poobijany mecz z Interem, w którym odbył fizyczny pojedynek z Lukaku. Badania, który się poddał, wykazały problemy po skręceniu stawu lewego kolana: uderzenie, które otrzymał w meczu z ekipą Nerazzurri doprowadzi do tego, że opuści na pewno jutrzejszy mecz z Wolfsbergerem (przewidziane 20 tysięcy kibiców), spotkanie ze Spal i ryzykuje też opuszczeniem ostatniego spotkania roku, z Fiorentiną. Środkowy obrońca, który może zakończyć przedwcześnie 2019 rok, ograniczył się do treningu na siłowni i jego kondycja będzie ponownie oceniona na początku przyszłego tygodnia. Bez niego portugalski trener (dziś na konferencji o 13:45 razem z Perottim) powierzy się w meczu z Austriakami parze Mancini i Fazio, ale w meczu ligowym nie będzie mógł liczyć na byłego gracza Atalanty, który musi odbyć jeden mecz zawieszenia. W meczu z ostatnim zespołem tabeli Fonseca będzie musiał wybrać kogo dokooptować do argentyńskiego stopera, Cetina (nie umieszczony na liście UEFA, tym samym niedostępny jutro) czy Juana Jeussa, który nie pojawił się na boisku od 25 września, gdy wszedł na murawę po przerwie w przegranym meczu z Atalantą.

Poza Smallingiem do monitorowania jest też sytuacja związana z Pellegrinim, który na poniedziałkowym treningu w Trigorii zgłosił mikropęknięcie w lewej stopie. Zarówno ze strony gracza jak i sztabu medycznego nie pojawi się wiele obaw: to uraz nogi, które nie była operowana i nie wyklucza powołania na jutro. Jednak z powodów ostrożnościowych, Fonesca, który będzie musiał jutro zrezygnować też z Kluiverta i Pastore (treningi indywidualne), może go oszczędzić, aby uniknąć jakiegokolwiek pogorszenia, optując za Mkhitarianem lub Zaniolo na pozycji trequartista.

Autor: abruzzo